

Nieznani, Wrak

Czas wielkich marzeń się skończył,
Białych żagli świat,
W postrzępione już płótna
Nie uderzy wiatr.
W starym porcie u kei
Zakończył swój bieg
Stary, spróchniały żaglowiec,
Zapadł w wielki sen.
Dostojne morze bezkresne
Marszczy fale swe,
Zniewolony na cumach
Do ucieczki się rwie,
Chciałby ze swych kajdanów
Wydostać się
I uciec znowu na morze,
Uciec w nowy rejs.
Czas wielkich marzeń się skończył,
Nastał inny świat,
W swoją drogę ostatnią
Wyruszył jacht.
Morskie fale na wietrze
Grają żałobną pieśń,
Stary drewniany kadłub
W morzu pogrążył się.
Dzisiaj już nikt nie pamięta
Jego białych szmat,
Jak niesiony na skrzydłach
Przemierzał świat.
Został tylko na mapie
Po nim maleńki ślad,
A czasem nazwę żagłowca
Tu zanuci wiatr.